



zgubiono

znaleziono

Okulary

Biega, krzyczy pan Hilary:
„Gdzie są moje okulary?”

Szuka w spodniach i w surducie,
W prawym bucie, w lewym bucie.

Wszystko w szafach przewracał,
Maca szlafrok, palto maca.

„Skandal – krzyczy – nie do wiary!
Ktoś mi ukradł okulary!”

Pod kanapą, na kanapie,
Wszędzie szuka, parska, sapie!

Szpera w piecu i w kominie,
W mysiej dziurze i w pianinie.

Już podłogę chce odrywać,
Już policję zaczął wzywać.

Nagle – zerknął do lusterka...
Nie chce wierzyć... Znowu zerka.

Znalazł! Są! Okazało się,
Że je ma na własnym nosie.

Julian Tuwim

Jak się zachowujesz,
gdy coś ci zginie?